

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 6 zł, a odnowieniem do domu 8 zł, a odnowieniem do miejsca zamieszkania 12 zł. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, na wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku zmiany siły wyższej, lub innych czynników administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczone.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 52, TELEFON 22-45. Godziny przyjęcia Redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 12-30. Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopiesy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączono zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

CENY OGŁOSZEŃ: według cennika Nr 1: Za wiersz milimetryowy w części ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny niższe. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się półwierszem. Nagłówki (zestawienie, najwyżej dwa) 40 gr. za wiersz. — Oplaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabaty. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18-30 po południu. Konta bankowe: Poczta Czeska: Warszawa Nr 436, Emissionsbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 137

Częstochowa, sobota 14 czerwca 1941 r.

Rok III (XXXVI)

Dumny bilans

Wojna dwunastu dni

Dalszy ciąg sprawozdania dowództwa niemieckiego — Rozwój wydarzeń na Bałkanach — Ofensywa w Grecji i Jugosławii — Zwycięstwo przy użyciu minimalnych sił

Berlin, 13 czerwca. — Podczas walk na Morzu Śródziemnym i w Afryce Północnej, zobrazowanych w pierwszych częściach bilansowych sprawozdania Naczelnego Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych, sytuacja na Bałkanach przybrała taki obrót, że wyszła na jaw konieczność interwencji niemieckich sił zbrojnych także na tym odcinku.

Wobec tego z początkiem marca, za zgodą rządu bułgarskiego oddziały armii niemieckiej pod naczelnym dowództwem generalnego marszałka polnego Listy wmaszerowały do Bułgarii. Równocześnie przewieziono tam silne oddziały lotnictwa pod dowództwem generała lotnictwa barona von Richthofena, podczas gdy oddziały niemieckiej artylerii przeciwlotniczej, łącznie z bułgarską obroną przeciwlotniczą, objęły ochronę sił niemieckich i bułgarskich terenów suwerennych przeciw atakom z powietrza. Dla ochrony rumuńskiego i bułgarskiego wybrzeża Morza Czarnego ustanowiono niemiecką artylerię marynarki.

W drugiej połowie marca armia generała Listy obsadziła granicę bułgarsko-grecką, aby w razie konieczności podjąć niezwłocznie akcję przeciwko organizowanej w północnej Grecji brytyjskiej grupie operacyjnej.

Próby Anglii usadowienia się na Bałkanach opierały się m. in. na nadziei możliwości pozyskania dla siebie Jugosławii. Wprawdzie długotrwale wysiłki polityki niemieckiej na wywołanie przyjaznych stosunków z Jugosławią doprowadziły wreszcie w dniu 24 marca do przystąpienia rządu jugosłowiańskiego do Paktu Trzech Mocarstw, jednak pucz nieodpowiedzialnych spiskowców serbskich w nocy na 27 marca uniemożliwił ten sukces polityki niemieckiej i zmusił do natychmiastowych podjęć wojskowych. Jeszcze w dniu 27 marca kanclerz Hitler wydał rozkaz poczynienia równocześnie przygotowań do złamania Jugosławii i do ataku na angielski korpus ekspedycyjny w Grecji. W ten sposób zupełnie niespodziewanie armia lądowa i lotnictwo stanęły przed nowym ogromnym zadaniem.

Ofensywa na Bałkanach

Pomimo wielkich trudności terenowych i związanych z dowozem zaopatrzenia, udało się pomyślnie w tak krótkim czasie, że kanclerz Hitler mógł oznaczyć rozpoczęcie ataku na 6 kwietnia.

Ranek tegoż dnia oddziały armii Listy podjęły ataki na grecki front obrony nad bułgarską granicą, mając jako pierwszy cel dotarcie do Salonik i wybrzeża czarnego. Druga grupa bojowa tej armii uderzyła równocześnie z okolicy na południe od Sofii w kierunku na Skopje.

celem oddzielenia Jugosławii od Grecji i nawiązania najkrótszą drogą łączności z siłami włoskimi w Albanii.

Tego samego ranka silne jednostki bojowe generała lotnictwa barona von Richthofena, podobnie jak i oddziały lotnictwa skoncentrowane w rejonie i na południe od Wiednia, pod dowództwem generała broni Löhr'a zaatakowały w szeregu akcyj bojowych jugosłowiańskie ośrodki lotnicze oraz twierdze Belgrad. Liczne nieprzyjańskie samoloty zestrzelono lub zniszczono na ziemi, a nadto zburzono najważniejsze wojskowe obiekty i budynki w stolicy nieprzyjacielskiej.

Złamanie linii Metaxasa

Dywidze strzelców górskich i piechoty południowej grupy armii Listy przy świetnym poparciu bojowego lotnictwa nurkowego, po 3-dniowych ciężkich zmaganiach przełamały doskonałe, dostosowane do terenu górskiego, rozbudowane w szeregu etapów i ciągnące walczyły w kierunku t. zw. linii Metaxasa. Wyborowe wojska greckie bronily się nad wyraz bohatercko. Dochodziło do tak gwałtownych walk wręcz, jakich nie zanotowano dotychczas na żadnym innym placu boju. Tymczasem oddziały pancernie tej grupy przełamały serbską obronę na zachód od Petricz i przedaryły się na drugą stronę Strumicy, skąd skierowały się ku południowi i dotarły do Salonik, które zajęły 9 kwietnia wczesnym rankiem. W ten sposób w czwartym dniu ataku oddziały armii greckiej walczącej na wschód od Wardaru i liczącej 4 i pół dywizji od jej tylnych połaci; wobec tego po dzielnym oporze, zrozumiały swe bezradne położenie, złożyła ona broń.

Odciecie Anglików

Grupa północna tej armii torowała sobie wśród ciężkich walk w bardzo trudnym górskim terenie drogę do Skopje i Veles, pobliża na głowę trzecia armia jugosłowiańska i za pośrednictwem oddziałów zmotoryzowanych, które zapuściły się aż do granicy albańskiej, nawiązała łączność z posuwającą się obecnie w Albanii grupą wojsk włoskich. W ten sposób w ciągu kilku dni oddzielenie sił jugosłowiańskich od sił grecko-brytyjskich stało się faktem dokonanym.

Atak na Nisz

W międzyczasie w dniu 8 kwietnia trzecia grupa bojowa armii pod dowództwem generała broni von Kleista przeszła z okolicy na północny zachód od Sofii do ataku na Nisz. Także

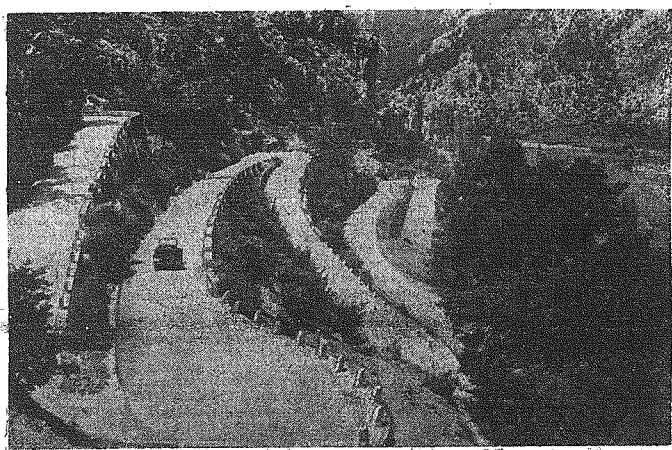
Dalszy ciąg na str. 2-iej

Gen. Antonescu u Kanclerza Hitlera w Monachium

Szef państwa rumuńskiego przybył do Niemiec samolotem — Powitanie przez min. v. Ribbentropa — Złożenie wieniec w mauzoleum na placu królewskim w Monachium — Rozmowa z Kanclerzem Hitlerem w duchu serdecznej przyjaźni, łączącej Niemcy z Rumunią

Monachium, 13 czerwca. — Szef państwa rumuńskiego generał Antonescu pod którego rzeźbionym i czynnym przewodnictwem nowa Rumunia współpracuje w boku mocarstw oś nad nowym ładem europejskim, bawi od godzin popołudniowych ul. środy w stolicy ruchu narodowo - socjalistycznego, jako mile widziany gość rządu Rzeszy.

Po oficjalnym powitaniu na lotnisku Riem przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, który serdecznie pozdrawiał szefa państwa rumuńskiego, oraz po powitaniu go przez przedstawicieli czynników rządowych, władz partyjnych i narodowych sił zbrojnych, wreszcie przez postać rumuńskiego w Berlinie Bossy, udał się generał Antonescu w towarzystwie min. v. Ribbentropa do miasta. Generał Antonescu zamieszkał w pałacu księcia Karola, łączącym



Trudności marszu na Bałkanach. — Droga serpentynowa nad Adriatykiem pomiędzy Omis i Zastrog.

wzniesionym ku czci poległych w ruchu nar.-socjalistycznym, złożył wieniec.

Monachium, 13 czerwca. — Kanclerz Hitler przyjął wczoraj po południu w siedzibie Wodza partii w Monachium, szefa państwa rumuńskiego generała Antonescu w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa. Przebieg rozmowy był nacechowany serdecznością przyjaźni, łączącą Niemcy i Rumunię.

W czasie przyjazdu i odjazdu gościa rumuńskiego kompania honorowa oddziału SS oddała honory wojskowe.

General Wilson przerachował się co do Syrii

Arabowie stoją po stronie Francuzów — Gen. Dentz zdusił w zarodku próby dywersji — Opór wojsk francuskich zmusił Anglików do wezwania posiłków

Komunikat ministerstwa wojny w Vichy

Bejrut, 13 czerwca. — Po brytyjskim napadzie na Syrię wysoki komisarz francuski otrzymał liczne dowody oddania i uległości przekazuje mu przez tamtejszą ludność arabską. Tymczasem wśród brytyjskich czynników w Jerozolimie oraz w brytyjskiej kwaterze głównej panuje silne rozczarowanie z powodu silnego oporu, stawianego wszędzie przez wojska francuskie w toku dotychczasowych operacji. Wojsko, należące do brytyjskich oddziałów na jemeny, mieli podobno twierdzić, że w chwili wkroczenia wojsk brytyjskich do Syrii należy oczekiwać wybuchu buntu wojskowego i spisku na najwyższe osobistości w łonie wysokiego komisarzatu oraz na osobistości wojskowego dowództwa w Syrii. Zamiaty te jednak spaliły na panewce, dzięki akcji, podjętej przez gen. Dentza. Aczkolwiek brytyjski zamach był zorganizowany w sposób niezwykle rafinowany, co zdaje się wynikać ze wspomnianego, a niedostępnego do skutku spisku, dowódca oddziałów operacyjnych w Syrii gen. Wilson miał się obecnie zwrócić o nadesłanie mu posiłków. Oddziały wojsk brytyjskich rozpoczęły w okolicy Merdjunu niezwykle silny atak artyleryjski. Na południe od Damaszku stwierdzono obecność skoncentrowanych tam znacznych sił bojowych brytyjskich. Francuska artyleria w Dżebel Drus, posiłkowana przez lotnictwo, wzięła pod skuteczny ogień nieprzyjacielskie wozy pancernie. Francuzi nie bronili ze względu na strategicznych północno-wschodnich cypła Syrii, na którym biegnie linia kolejowa, wiedząca do Bagdadu.

Z Vichy donoszą: W ub. środy francuskie ministerstwo wojny wydało w godzinach wieczornych komunikat o przebiegu operacji bojowych w Syrii, z którego to komunikatu m. in. wynika, iż w godzinach popołudniowych dnia 10 oraz przed południem dnia 11 czerwca, po wzmożeniu swych pozycji oraz po zasileniu frontu nowymi posiłkami, Anglicy podjęli niezwykle silne ataki na pozycje francuskie. Oddziałom wojsk australijskich, operującym w Libanonie południowym, udało się pójść na przód wzdłuż wybrzeża morskiego oraz na północ od rzeki Litani. Na zachód od gór Hermon wojska, broniące miejscowości Merdjayoun, musiały się wycofać w kierunku północnym na wyżynę Ashaba. Na odcinku między wyżyną Hermon i Dżebel Drus podejmowano szereg uwiecznionych powodzeniem lokalnych wypadów, wspieranych przez lotnictwo. Francuskie lotnictwo bombardowało nieprzyjacielskie oddziały na lądzie oraz brytyjskie statki, przy czym w dniach 8 i 9 czerwca zestrzeliło 9 samolotów brytyjskich.

J. Em. Kardynał Doughery legatem

Mianowanie legata papieskiego na narodowy kongres eucharystyczny w Stanach Zjednoczonych

Rzym, 13 czerwca. — Papież zamianował arcybiskupa Filadelfii kardynała Doughery, legatem papieskim na eucharystyczny kongres narodowy Stanów Zjednoczonych, jaki w ciągu bieżącego miesiąca odbędzie się w Sao Paulo w stanie Minnesota.

W kilka dni rozbito armię jugosłowiańską

Dokończenie ze strony 1-ej

i ta grupa przełamala szybko nieprzyjacielskie pozycje graniczne i scigajac nieprzyjaciela, po minowych zapór i zniszczenia dróg, oraz niekorzystnych warunków atmosferycznych, już w dniu 9 kwietnia dotarła do dawnej stolicy tureckiej, Kilka nieprzyjacielskich dywizji, które usiłowały powstrzymać dalszy pochód tej grupy na Belgrad, zostało rozbitych.

Uderzenie z północy

Armia skoncentrowana w Karyntii, Sytyri i zachodnich Węgrzech pod dowództwem generała broni barona von Weichsa otrzymała zadanie w koncentrycznym współdziałaniu z grupą Kleista wtargnąć w dniu 12 kwietnia do północno-zachodniej części Jugosławii i pomsunąć się na Belgrad i Sarajewo. O czesie tej armii w niepostrzeżonym rozporządzeniu 6 kwietnia wraz z oddziałami straży granicznej przekroczyła granicę na szerokości 250 km, zajęła w bliskim sąsiedztwie przemykły w kierunku Belgradu, a po rozbiciu silnych oddziałów nieprzyjacielskich, zajęła w dniu 9 kwietnia Maribor. Główne siły armii jeszcze przed zakończeniem koncentracji wkroczyły w dniu 10 kwietnia do Zagrzebia.

W godzinach wieczornych tegoż dnia jedna z niemieckich dywizji pancernych, która uderzyła od strony Węgier ku zachodowi, mimo śnieży i silnego oblodzenia dróg osiągnęła granicę miasta, do którego następnego dnia wkroczyła ku radości ludności chorwackiej i niemieckiej. Przeciskając się dalej, po przez Kraljevac, skłania ona połączenie z prawym skrzydłem jednej armii włoskiej, kroczącej od rejonu położonego na zachód od Triestu.

Jeszcze przed upływem pierwszego tygodnia kampanii, więcej niż połowa jugosłowiańskiej armii uchodziła za rozbitą. Oddziały chorwackie złożyły broń. Z komunikatu radiowego, nadanego w dniu 10 kwietnia przez naczelnego dowódcę armii jugosłowiańskiej wynikało, że już w tym czasie do wództwa wykryła się władza nad podległymi mu oddziałami.

Lotnictwo dzięki szybkiemu zwalczaniu jugosłowiańskich oddziałów lotniczych, dzięki bezpośrednim atakom w walkach na ziemi i stanowi niszczenia nieprzyjacielskich połączeń komunikacyjnych i dróg postojowych, w wysokim stopniu przyczyniło się do likwidacji armii serbskiej. Poza tym armia serbska po zadanych jej na samym wstępie dotkliwych ciosach wykazywała bardzo znikomą przetrłość.

Upadek Belgradu

Wkrótce potem wypełnił się ten stolec Serbii. Od północnego zachodu przybliżały się ku niej zmotoryzowane oddziały armii Włochów, zaś od Temezwaru posuwał się korpus armii Listy, składający się ze zbrojnych oddziałów SS i zmotoryzowanych oddziałów piechoty. Nacierające od południa wojska pancerne grupy Kleista po walkach z silnymi nieprzyjacielskimi oddziałami bojowymi zajęły w dniu 12 kwietnia sąsiedztwo z Belgradem wzgórze Avala. W godzinach wieczornych tegoż dnia przeprawił się Hauptsturmführer Klingenberg z kilkoma żołnierzami SS przez rzekę Dunaj, na której zerwane były wszystkie mosty i przełaziła, po czym wtargnął do Belgradu. W ciągu nocy przednie oddziały wojsk zmotoryzowanych, posuwających się od zachodu, ukazały się w granic miasta, zaś wczesnym rankiem dnia 13 kwietnia generał broni von Kleist wkroczył na czele swoich oddziałów pancernych do stolicy Serbii.

Ossjak — Nowy Sad

Niemal równocześnie z tymi wydarzeniami, jedna z armii węgierskich posuwała się między rzeką Drawą i Cisa w kierunku Ossjaku i po przebieciu się poprzez kilka nieprzyjacielskich pozycji granicznych, idąc po obu stronach Dunaju przedostała się do Nowego Sadu. Ostatnie zadanie do akcji bojowej oddziały armii jugosłowiańskiej wykonywały się w popłochu w kierunku na Sarajewo, oraz pogorza bośniacko-czarnogórskie. Maszerując od Karlowca z w ułudzie dobiegła rzeki Sawy, oraz obszar Białograty, a następnie następnymi oddziałami zmotoryzowanymi nieprzyjacieli na pięty. W dniu 15 kwietnia osiągnęła Sarajewo. W dwa dni później zmotoryzowane wojska włoskie, posuwające się od północy i południa wzdłuż wybrzeża Dalmacji, zajęły miejscowości Mostar, Raguzę i Kotor. Wczesnym dnia 17 kwietnia, po trzy dni trwających rokowań w Belgradzie i Sarajewie, została podpisana bezwarunkowa kapitulacja wszystkich jugosłowiańskich sił zbrojnych. Z chwilą pokonania Jugosławii w kampanii nie trwał już nawet 12 dni, uzyskała armia generała-marszałka polnego Lista pewną podstawę do podjęcia dalszych operacji przeciw Grecji.

Przekroczenie granicy Grecji

Na prawym tej skrzydło jeden ze zmotoryzowanych oddziałów przedarł się już w dniu 10 kwietnia po przez grecką granicę i dotarł do Florin i wkrótce przystąpił do ataku na brytyjskie oddziały. Wskazywanych zacych walkach zostały odparte przez zmotoryzowane zespoły armii lądowej i zbrojnych SS aż po z Afkama. W dniu 14 kwietnia zdobyto Kozani, oraz zajęto jeden z przycołków mostowych nad rzeką, położony na południowy wschód od Kozani. W międzyczasie imie posuwające się z okolicy Salonik oddziały armii przeferowały w kilku miejscach przełazie na dolnym biegu rzeki Blakom. Wzdłuż wybrzeża posuwały się wojska pancerne na wysokość góry Olimpu. Lewe skrzydło wojsk włoskich w Albanii przystąpiło do ataku i w dniu 15 kwietnia wkroczyło do Korfu. Zau-

czono na znacznej przestrzeni drogi i mosty, tudzież rozmiękle wskutek deszczu i śniegu drogi utrudniały na całym tym froncie posuwanie się wojsk sprzymierzonych.

Pod Kastoria w środkowym biegu rzeki Aliakmon oraz z obu stron Olimpu próbowały zaciepnie walczyć tylnie straż oddziałów brytyjskich kryć odwrót wojsk, zdążających do portów zaokrętowania. Wobec wzmożonego nacisku wykonywanego na obydwu skrzydłach frontu nieprzyjacieli rozpoczął w dniu 18 kwietnia odwrót. Oddziały niemieckie nacierały ostro za nimi, po stopniach na szczyt, niemal 3000 metrów wysokości Olimpu, po czym strzelcy górscy zatkneli na szczycie Olimpu sztab armii wojny Rzymu. Również w północnej części włoskiego frontu w Albanii nieprzyjacieli poszli cofać się przy równoczesnych obławach rozpraszających. Blisko 20.000 Greków, którzy usiłowali przedrzeć się po przez góry Pindus, poddało się wojskom niemieckim.

Zdobycie Larissy

W dniu 19 kwietnia jedna z dywizji pancernych zajęła wezłowy punkt komunikacyjny Larisse, i tym natomiat w nieustannym ściganiu nieprzyjaciela po przez Trikala posunęła się do Lamy. W czasie kiedy wojska górskie i zmotoryzowane rozbili silniejsze brytyjskie oddziały bojowe w okolicy Volos, przybyły do wódzów niemieckich i zaczęli się przemieszczać w kierunku ustawnich walk postępowały przez pasmo górskie Pindus, oraz przez przełęcz Metsovon, położoną na wysokości 1500 m i przebyły się w kierunku Janiny. W ten sposób odcięto ostatnią drogę odwrótu greckim oddziałom bojowym, wycofującym się z Albanii. W dniu 23 kwietnia kapitulowała na honorowych warunkach grecka armia Macedonii i Epiru, otoczona ze wszystkich stron przez wojska niemieckie i włoskie.

Termopile i Ateny

W historycznym wąwozie termopilem w okolicy Molos oraz na wąskich przesmykach górskich przygotowały się jeszcze raz do walki silne brytyjskie strażnice tylnie. Jednostki nieliczne, biorące bezpośredni udział w akcji bojowej, niemieckich dywizji pancernych, wspierane skutecznie przez lotników nerkowo-bojowych zaatakowały od szeregu miesięcy umocnione pozycje, po czym wtargnęły do nich. Spieszące się brytyjskie oddziały wojsk górskich podjęły w skrajnym terenie górskim prace, umożliwiające drogę oddziałom pancernym. W ciągu kilku dni udało się ten ostatni odcinek kontynuacji, posiadający niezwykle silne i przytłaczające linie obronne, zmusić do ucieczki. W nieustannym marszu za cołającym się nieprzyjacielem, w dniu 25 kwietnia osiągnęło miejscowość Teby, a równocześnie linie zmotoryzowane oddział, który wydławił o północnym cypla wyspy Euboi przez półwysp chalcydski przedostał się z powrotem na kontynent. W dwa dni później pierwsze niemieckie oddziały wojskowe wkroczyły do stolicy Grecji. W godzinach rannych poprzedniego dnia udało się oddziałom niemieckim i żołnierzom włoskim spalić i zniszczyć w całości miasto Korynt oraz przemykły koryncki, a tym samym zabezpieczyć jedynie lądowe połączenie między Grecją północną i południową, i jak również niezwykle ważne połączenie morskie przez kanał koryncki. Przy tej okazji wzięto do niewoli przeszło 900 żołnierzy brytyjskich, oraz 1450 żołnierzy greckich, a ponadto zająć zdo-

Serbów	6 298 oficerów	337 864 żołnierzy
Brytyjskiów	324 " "	ok. 10 000 "
Greków	około 8 000 " "	210 000 "
Ogółem więc przeszło	14 600 oficerów i	558 700 żołnierzy.

Powyższe cyfry wziętych do niewoli żołnierzy nie obejmują żołnierzy narodowości niemieckiej i żołnierzy, przynależnych do nazistowskich sprzymierzonych z Niemcami. Zostali oni, podobnie jak i Grecy, zwolnieni z prawem udaną się do miejsc zamieszkania.

Według dotychczas dokonanych obliczeń, zdobyto przeszło 1 500 dział, około 600 000 ręcznej broni palnej, setki samochodów pancernych i innych oraz nieprzeliczone ilości sprzętu wojennego, tudzież wszelkiego rodzaju zapasy. Zarówno przygotowania, jak i wykonanie akcji kampanii na Bałkanach, wymagały najwyższych poświęceń od dowódców, jak i oddziałów wojskowych. Oddziały wojsk pancernych sta-

(Dokończenie sprawozdania Naczelnik Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych o kampanii na Bałkanach zostanie ogłoszone w następnym wydaniu).

Po Aleksandrii — Niemcy zbombardowali Haifa

Dotkliwie ciosy w angielską stację zaopatrzeniową materiałów pędnych — Molo długości 500 metrów niemal całkowicie zostało zniszczone przez bomby kruszące Korzyści, wynikające z posiadania baz lotniczych na Krete.

Berlin, 13 czerwca. — Skutki strategicznego zwycięstwa niemieckiego wskutek zajęcia Krety stają się z dnia na dzień coraz to bardziej widoczne. Od tygodnia, w krótkich odstępach czasu spada cios po ciosie na brytyjskie pozycje we wschodnim rejonie śródziemnomorskim.

Po pierwszym ataku lotniczym na Aleksandrię, jaki miał miejsce w nocy z 4 na 5 czerwca nastąpił w trzy dni później drugi, jeszcze gwałtowniejszy atak bombowy. Trzeci kolejny wypad niemieckiego lotnictwa dokonany w nocy z 9 na 10 czerwca skierowany był na brytyjską bazę marynarki wojennej w Haifie, leżącą na północnym wybrzeżu Palestyny. Jak wia-

Niemiecka łódź podwodna zatopila 22 700 BRT.

Berlin, 13 czerwca. — Naczelnik Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 12 czerwca. Pewna niemiecka łódź podwodna zatopila 22.700 BRT. nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Lotnictwo niemieckie atakowało w ciągu dnia oraz ubiegłej nocy obiekty wojskowe w Anglii południowej i środkowej oraz urządzenia portowe na wschodnim wybrzeżu Szkocji. W Afryce Północnej koło Tobruku wzięto pod skuteczny ogień artylerii włoskiej brytyjskiej, koncentracje pojazdów mechanicznych oraz urządzenia do zaopatrywania w wodę. Próby nieprzyjaciela dokonania dziennych nalożów na teren okupowane zostały uderzeniem już na Kanałach La Manche. Lotnicy myśliwscy i artyleria przeciwlotnicza strzelały przy tym 5 samolotów brytyjskich. Nieprzyjacieli zrzucił ubiegłej nocy bomby rozpryskowe i zapalające w kilku miejscach w Niemczech północnych i zachodnich. Ludność cywilna poniosła straty w domach i ranach. W Kolonii, Duisburgu i Bochum powstały silniejsze uszkodzenia w domach mieszkalnych. Zakłady przemysłowe uzyskały szczególnie wielkie sukcesy. Nocne myśliwce, artyleria przeciwlotnicza i artyleria marynarki zestrzeliły 10 maszyn z pośród atakujących samolotów brytyjskich. Kapitan-porucznik Herbert Schultze jako szósty z kolei dowódca łodzi podwodnej, przekroczył granicę zatopienia 200.000 BRT.

Skuteczne włoskie ataki powietrzne na Małtę

Rzym, 13 czerwca. — Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco: — „W nocy na 12 czerwca bombowe włoskie w szeregu kolejno po sobie następujących nalożach znowo kowały na Małcie. We środę nasze eskadry samolotów myśliwskich w przebiegu wywiadu powietrznego zestrzeliły w walce powietrznej nad ta wyspa dwa samoloty typu „Hurricane”. Nad środkową częścią Morza Śródziemnego nasze myśliwce zastąpiły drogę nieprzyjacielskim bombowcom i zestrzeliły jeden „Blenheim”. Dalszy samolot brytyjski został zestrzelony nad Pantellerią przez artylerię przeciwlotniczą jednej z naszych torpedowek. Jeden z nalożów nad Pantellerią przez artylerię przeciwlotniczą ledwie z naszych samolotów brytyjskich obcych samolotów wywiadowczych nie powrócił. Na Morzu Egejskim samoloty brytyjskie obrzuciły bombami pewną miejscowość na wyspie Rhodos. W Afryce Północnej, na froncie Tobruku artyleria skutecznie ostrzeliwała koncentracje nieprzyjacielskiej broni pancernej i pojazdów mechanicznych. Eskadry naszych samolotów dokonywały wielokrotnych ataków na punkty zaopatrzenia i obiekty fortifikacyjne nad Tobrukiem, wywołując przy tym pożary i eksplozje. Jednostki lotnictwa niemieckiego bombardowały upatrzone cele w bazie Marsa Matruk. Spowodowano przy tym pożar magazynu z materiałami pędnymi. Samoloty brytyjskie bombardowały kilka miejscowości w okolicy Benghazy. Ludność cywilna zachowała wszędzie spokój i dyscyplinę. W Afryce Wschodniej nasze wojska w związku ze zwiększeniem się nacisku nieprzyjacielskiego, zajęły nowe pozycje położone w tyle.”

bycz wojenna w postaci nieprzeliczonej ilości sprzętu wojennego. Oddziały przyboczne, które naprzód w kierunku zachodnim od wzgórza Pindus osiągnęły zatokę Patras oraz wymusiły przejście przez cieśninę morską.

Przez Peloponez pospieszyły następnie oddziały wojsk spadkobronnych, a za nimi wojska zmotoryzowane, idąc w nieprzerwającym tempie do portów Argos i Kalamai, przy czym wzięły one do niewoli kilka tysięcy żołnierzy brytyjskich i rozproszone oddziały Serbów, którym nie udało się dalszą ucieczką za morze. Jednostki armii Listy w toku tych operacji zostały zaokrętowane na przygotowane statkach, a następnie przewieziono Morzem Egejskim do wysp Thasos, Samotraki, Lemnos, Mytilene i Chios, które objęły w swe posiadanie łącznie z kilkoma mniejszymi wyspami. Włoskie siły bojowe opanowały wyspy Ioski i Kos oraz wyspę z Dodekanazu również wyspy Cyklady.

Operacje armii lądowej przy współudziale jednostek wojsk włoskich i węgierskich, przeprowadzone według wskazówek udzielonych przez Kanclerza Hitlera, jako naczelnego wodza oraz głównodowodzącego armią lądową generała marszałka polnego von Brauchitscha i szefa sztabu generalnego generała broni Haldera, odniosły w 3-tygodniowej kampanii, przy użyciu minimalnych sił bojowych, całkowite zwycięstwo. Spośród przygotowanych do akcji oddziałów armii lądowej brały w niej udział jedynie 2/3, do walk z wojskami brytyjskimi przyniesiono 5 oddziałów, w czym 3 dywizje pancerne, przy czym jedna z nich jeszcze w toku operacji została wycofana, ponieważ nie mogła już mieć w tym wypadku zastosowania.

Liczba wziętych do niewoli w toku tych walk przez wojska niemieckie jeńców wojennych wynosi — według pobieżnego zliczania:

Serbów	6 298 oficerów	337 864 żołnierzy
Brytyjskiów	324 " "	ok. 10 000 "
Greków	około 8 000 " "	210 000 "
Ogółem więc przeszło	14 600 oficerów i	558 700 żołnierzy.

złania walki na terenie, który dotychczas nie nadawał się dla tego rodzaju broni. Zmotoryzowane oddziały armii lądowej oraz zbrojnych oddziałów SS nacierały dniami i nocami na nieprzyjaciela poprzez uciążliwy teren górzysty, niejednokrotnie natrafiając na drogę gruntową, zasypaną śniegiem i pokrytą warstwą lodu. Ponownie i w niezwykle mierzne okazywały się nieoczekiwane dywizje wojsk górskich w akcji przełamania silnych naturalnych i od szeregu miesięcy rozbudowywanych przez nieprzyjaciela i broniowych przez niego pozycji. W czasie akcji w terenach górzystych, niedostatecznie wyposażone dywizje piechoty pokonywały niezwykle trudności marszowe przy równoczesnym staczaniu ciężkich walk.

Wielką liczbą w ostatnich latach rozwój zawiązywało miasto i port Haifa zarówno politycznym jak i strategicznie znaczącym, jak również swemu znaczeniu, jakie sobie uzyskała dzięki organizacji przemysłu naftowego i rafineryjnego. Od stycznia 1935 r. bieżnie stał ośrodkiem rurociągu naftowego z w. zw. „p. iline” do najważniejszych naftowych zagłębi Iraku. Wspomniany rurociąg łączący się z rurociągiem ponad 1000 kilometrów łączy Haifa z miejscowo-

ścią Haditha, a następnie przez Eufurat i Tygrys do Kirkuku, centrum irackiego przemysłu naftowego. W Haditha rurociąg ten posiada odnogę biegnącą w kierunku północnym do Tripolisu w Syrii. Odnogą ta od chwili zawieszenia broni z Francją, tj. od czerwca ub. r. jest nieczynna, bowiem została unieruchomiona przez angielskie władze wojskowe.

Do roku 1938 ropę w stanie surowym załadowywano na statki cysterny, które przewoziły ją do dalszej przerobki. W roku 1935 Anglij wzięli w Haifie rafinerię, a to w celu natłuwienia sobie zaopatrzenia własnej floty Śródziemnomorskiej w materiały pędne. Budowa wspomnianej rafinerii została ukończona kilka miesięcy przed wybuchem wojny. Zniszczenie jej na skutek akcji włoskiego lotnictwa rozpoczęło nowy odcinek dzieł Iraku.

Abi sobie urobił zdanie o wielkim znaczeniu jakie posiada Haifa jako stacja zaopatrzenia w oleje i naftę, należy co najwyżej wstecz, do danych z ostatnich lat przed wybuchem wojny. Oto według tych danych zdolność transportowa rurociągu północnego wynosiła w roku 1938 2,2 miliony, zaś rurociągu południowego 2,790 miliony, łącznie więc 4,99 miliony ton. Na wspomnianą centralę zaopatrzenia w oleje pędne floty brytyjskiej w Haifie skierowany był w nocy z 9 na 10 czerwca atak znacznej liczebnie jednostek niemieckiego lotnictwa bojowego. Zrzucone przy dobrej widoczności celne pociski bombowe spadły na z góry ustalone obiekty rejonu portowego. O poważnych rozmiarach tej akcji świadczy rozległy pożar oraz olbrzymie chmury dymu wdoływające się z licznymi zbiorników. Bomby kruszące niemal całkowicie zniszczyły 500-metrowe molo zaopatrzeniowe, oraz zniszczyły fatalnie uszkodzenia w obiektach portowych i urządzeniach załadunkowych. Największe rozmiary przybrały te spustoszenia na terenach, na których odbywa się załadunek ropy, znajdujących się w północnej części portu. Była ona specjalnie brana na cel przez lotników niemieckich.

Atak na Haifa oraz poprzedzające go dwa ataki lotnicze na Aleksandrię podjęte w ciągu tygodnia z uzyskane ostatnio w pozycji na Krete wykazały jasno, że we wschodniej części morza Śródziemnego, wsiadł Aleksandrię i Suezem — do Haify brytyjskie siły wojenne nie posiadają już żadnej bazy, która by nie leżała w strefie zagrożonej przez niemieckie lotnictwo.

NOMINACJA

ADMIRALA SCHNIEWINDA

Bohatera śmierci admirała Luettjensa na pokładzie okrętu liniowego „Blismarck”

Berlin, 13 czerwca. — Szef floty admirał Luettjens ponosił bohatera śmierci na pokładzie statku liniowego „Blismarck”, który zatonił. Kanclerz Hitler jako naczelnik wód sił zbrojnych mianował na osieroczone wskutek zgonu admirała Luettjensa stanowisko szefa sztabu kierownictwa operacji bojowych morskich, admirała Schniewinda.

WIZYTACJA MAROKA

General Weygand w Rabacie

Genewa, 13 czerwca. — W toku swej nowej podróży inspekcyjnej po Afryce północnej, generalny delegat rządu francuskiego generał Weygand złożył w środę — jak donoszą z Vichy — wizytę w mieście Rabat, gdzie odbył rozmowę z generalnym sekretarzem Maroka, generałem Nogues.

SWEGO RODZAJU JUBILEUSZ

Blisko 700 alarmów lotniczych przeżyła Małta

Genewa, 13 czerwca. — Agencja Aeterra donosi, że w ciągu roku ogłoszono na wyspie Małcie 694 alarmy lotnicze.

Z ostatniej chwili

Wydawnictwo „Kurier Częstochowski” Częstochowa, III Aleja 52, tel. 22-45